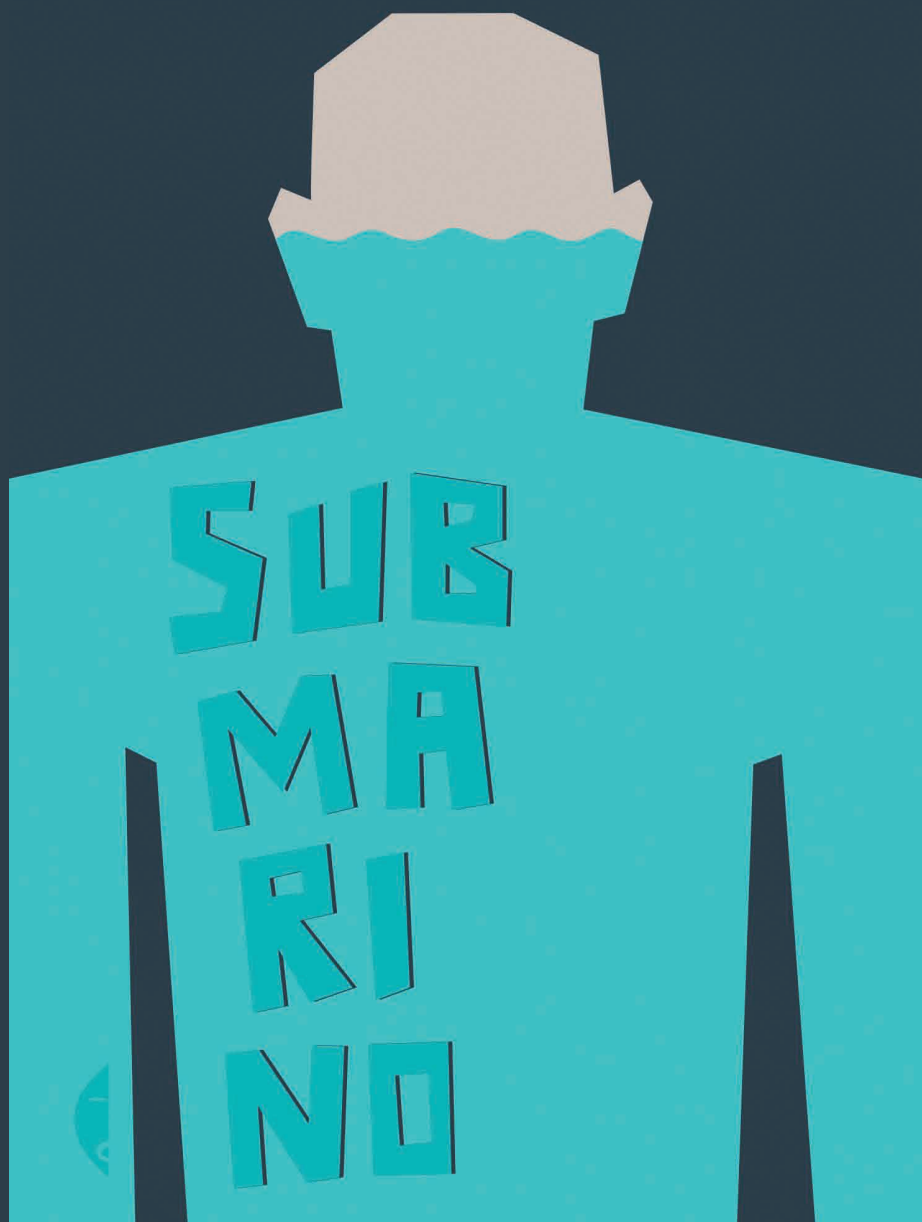


Wydawnictwo Czarne i Epelpol Entertainment oraz Księgarnia Tristero i Klub Powiększenie we współpracy z Duńskim Instytutem Kultury i Statens Kunstråd pod honorowym patronatem Ambasady Danii w Warszawie zapraszają na wydarzenia z udziałem Jonasa T. Bengtssona, autora książki Submarino.

Jonas T. Bengtsson



„Dobre, bo duńskie” 19 października (środa)

Kino Muza i Klubksięgarnia Głośna,
ul. Św. Marcin 30, Poznań

Program:

g. 18:30

Spotkanie z Jonasem T. Bengtssonem przed pokazem filmu w kinie Muza. Czytanie fragmentów książki.

g. 19:00

Projekcja filmu „Submarino”, reż. Thomas Vinterberg*

g. 21:00

Spotkanie z Jonasem T. Bengtssonem przy lampce wina w Klubokawiarni Głośna.

Spotkaniu towarzyszyć będzie muzyka elektro z Danii. Składankę przygotowała Arletta Przynoga prowadząca w Radiu Afera audycję „Dobre bo duńskie”.

Spotkanie z autorem poprowadzą „Poczytalni” - Tomek Kowalski i Maria Krześlak.

„Kopenhaga-Warszawa-Kopenhaga” 20 października (czwartek)

Klub Powiększenie
ul. Nowy Świat 27, Warszawa

Program:

g. 17:00

Projekcja filmu „Submarino”, reż. Thomas Vinterberg*

g. 19:20

Rozmowa z Jonasem T. Bengtsson. Czytanie fragmentów książki:

Krzysztof Prałat jako Nick;

Jakub Snochowski jako Brat Nicka

g.21:10

Koncert zespołu Tres.b*

Spotkanie poprowadzi Krzysztof Cieślak.

* wydarzenia biletowane



„Potsdamer Platz”, Buddy Giovinazzo, Wydawnictwo Replika, 2011

Tytułowy „Potsdamer Platz” to jeden z największych i najruchliwszych placów w centralnym Berlinie. Jego nazwa pochodzi od niemieckiego miasta Poczdam. W książce Buddy Giovinazziego odegra bardzo ważną rolę. „Potsdamer Platz” jest to kryminał w którym czytelnik będzie mógł poznać okrutny świat mafii, bez litości, bez przebaczenia i drugiej szansy. Mam nadzieję, że jesteście na to gotowi!

Przenosimy się do Niemiec zaraz po upadku muru Berlińskiego. Berlin jest miastem przerażającym, pełnym cudzoziemców, z których praktycznie każdy marzy o szybkim wzbogaceniu się niekoniecznie w uczciwy sposób... Riccardo Montefiore, wizjoner, głowa nowojorskiej rodziny mafijnej postanawia poszerzyć swoje wpływy aż po Berlin. Nowy Jork nie stwarza już tak wielu możliwości, jakie widzi Montefiore w budzącym się do życia niemieckim państwie. By nadzorować plac budowy Potsdamer Platz i pomóc swoim tureckim przyjaciółom, wysyła swoich najbardziej zaufanych zabójców – Tony’ego i Hardy’ego. Niestety, podczas wykonywania pewnego ważnego zadania, dochodzi w konsekwencji do strasznego wypadku. Tony zostaje „na okresie próbnym”, jednak jego życie zaczyna się drastycznie odmieniać.

Narratorem powieści i jej głównym bohaterem jest właśnie Tony ksywka Nietoperz. W książce pojawia się retrospekcja, dzięki której poznajemy bohatera dogłębnie, od jego najmłodszych lat. Tony to brutalny, młody mężczyzna działający na usługach amerykańskiej mafii Franchise.

Człowiek lubiący robić to, co robi. Jego praca dostarcza mu pieniędzy i satysfakcji, do czasu gdy na dyskotecę w Niemczech poznaje intrygującą Monikę. Nagle wszystko zaczyna się zmieniać. Ten agresywny członek mafii uzależniony od seconalu zaczyna zastanawiać się nad tym, by porzucić swoje dotychczasowe życie. Ale jak wiadomo, nie można porzucić tak o, mafijnej rodziny... A tym bardziej, że Montefiore nie pozwala odchodzić komuś, kto sparał robotę. Kомуś, kto zwrócił na siebie uwagę rosyjskiej mafii. Czy Anthonemu się to uda?

Autor świetnie wykreował bohaterów powieści, dając im charakterystyczne cechy. Pokazuje, że w świecie mafii nie liczy się ludzkie życie, a zarobek, szybka kasa. W tym świecie nie ma litości i nie ma prawdziwej przyjaźni. Za pieniądze da się kupić praktycznie wszystko. Znakiem szczególnym książki będzie język pełen wulgaryzmów i szybka akcja, z masą krwawych, naturalistycznych scen, bardzo obrazowo opisanych.

Jeśli czytaliście „Ojca chrzestnego” Mario Puzo, to „Potsdamer Platz” Buddy Govinazziego również przypadnie Wam do gustu. Kryminał Govinazziego jest niezwykle realistyczny, chociaż jest to bardziej powieść gangsterska. Pełna krwawych i brutalnych scen książka jest tak wciągająca, że nie można się od niej oderwać. Zdecydowanie polecam miłośnikom gatunku.

Miq



„Gościu. Auto- Bio- Grabaż”, Krzysztof Grabaż Grabowski, Krzysztof Gajda, Wydawnictwo In Rock, 2010

Bezpruderyjna i do bólu szczera opowieść o Pidżamie Porno,

o schyłkowej fazie ruchu punk w Polsce, o ciemnych stronach rodzimego show-biznesu, warstwie tekstowej rebelianckich utworów Pidżamy Porno i o życiu: „ w kraju, w którym wszyscy chcą mnie zrobić w ch... Za moja kasę!”.

Te 563 strony to wielkie zaskoczenie dla środowiska i tych, dla których punk rock to jable, pogo i narkomania. Grabaż zaskakuje czytelnika ze strony na stronę, wprawia w niemały szok i totalne poczucie otępiłości intelektualnej... Bo oto po latach odkrywamy, że w tekstach PP jest wiele zakamuflowanych sensów i znaczeń, odwołań do Majakowskiego czy też całkiem dużo udanych poetycko i zaskakujących fraz. Rozczulające czasy, kiedy nikt chłopaków z Pidżamy Porno nie chciał brać na koncerty a oni mimo wszystko maszerowali na przód, ciągle do przodu – bo to byli całkiem świadomi ludzie z zupełnie nową mentalnością i nowymi receptorami smaku.

Dla wszystkich znających hasła tj: DIY (Do It Yourself), WC, Dezerter, Jarocin, Brygada Kryzys, Bezkoc, Pasażer zin, scena niezależna itd. cała biografia jest niezwykle cenną lekturą, bo mamy oto wreszcie solidne (choć subiektywne) zdiagnozowanie całej tej sceny niezależnej tamtych lat. Wiemy za co PP została wyklęta z „szanownego nurtu muzyki niezależnej” i stanowiła niecodzienny ewenement na polskiej mapie koncertowej... Dobrze, że Grabaż zabrał zdanie w tej sprawie...

Zachwyca u Grabaża ta zabawa słowem i odwracanie sensów. Jego znakiem rozpoznawczym jest chyba niecodzienne klinowanie tekstów, czymś, co rozwała całość. Cała płyta „Złodziej Zapałniczek” karze dziś choć na jedno kolano przynajmniej przykleknąć...

Książka jest generalnie mało punkrockowa za to fantastycznie inspirująca do poszukiwań nad treścią i formą punkowych tekstów schyłku XX wieku.

Szczególna to pozycja na polskim rynku wydawniczym, nawet dla tych którzy orbitują daleko, daleko od polskiego punk rocka. Chyba wszyscy już dorosliśmy, żeby szczerze porozmawiać o polskiej rzeczywistości?

Byazi



„Complete punk singles collection”, UK Subs

Wyd. Captain Oi, 2011

Punk rockowi weterani z UK Subs nie dają o sobie zapomnieć. Zaledwie w styczniu wydali premierowy krążek „Work in progress”, a ostatnio na sklepowe półki trafił przekrojowy, kolekcjonerski album „Complete punk singles collection”.

Na dwóch płytach znalazło się 28 numerów, które pojawiały się na stronach A wszystkich singli zespołu. Taki sposób selekcji utworów sprawił, że zabrakło tu czterech kawałków, które znalazły się na wydanej w 1998 roku płycie „Punk singles collection”. Ale mamy tu za to aż 11 numerów, które uaktualniają kolekcję singli Subsów.

Jak na kolekcjonerski gadżet przystało, płyty zapakowano w oryginalne tekturowe pudełeczko, w którym oprócz płyt znalazła się książeczka opisująca każdego singla zespołu oraz punk-rockowy gadżet w postaci dwóch podstawek pod piwo.

„Complete punk singles collection” chronologicznie przedstawia rozwój i rozliczne zmiany składu UK Subs. Klamrą łączącą wszelkie dokonania grupy jest wiecznie młody wokalista Charlie Harper, którego coraz bardziej ochrypnięty głos wpisuje się lepiej w styl UK Subs, niż bardziej melodyjne zaśpiewy w początkowym okresie działalności kapeli.

UK Subs to żywa legenda światowego punk rocka. Mody się zmieniają, zespoły pojawiają się i znikają, a ekipa Charliego Harpera wciąż łoś swojego podszytego bluesem i rock’n’rollem brudnego punk rocka. „Complete punk singles collection” to doskonała okazja, żeby nadrobić zaległości w punk rockowej edukacji. Szkoda tylko, że oprawa graficzna albumu jest dość skromna, jak na współczesne standardy.

Sylwester Zimon



Armadillo to nazwa wojskowej bazy operacyjnej, zlokalizowanej w prowincji Helmand w południowym Afganistanie. Stacjonuje w niej zazwyczaj około 170 brytyjskich i duńskich żołnierzy. Są wśród nich młodzi ludzie, traktujący wyjazd wojną niczym przygodę, test lub wyzwanie, któremu nie da się oprzeć. Jednak ich spontaniczna brawura trwa krótko i gwałtownie się kończy. Podczas walk z Talibami jeden z nich zostaje ranny, a jego przerażona twarz dowodzi, że ta wojna wcale nie jest chłopięcą zabawą w bohaterów lub też zwykłą grą w paintball. A wszystko dzieje się na oczach całego świata, który zdaje się nie reagować, przyjmując rolę niemego świadka wojennych zdarzeń.

„Armadillo - wojna jest w nas” to próba szczerego i bardzo prawdziwego pokazania absurdu wojny w Afganistanie na przykładzie dokumentalnego obrazu, zbliżonego formą do fabularnego filmu wojennego. Film wzbudził od razu ogromne kontrowersje, wywołując w Danii polityczną debatę na temat zasad pokojowego stacjonowania wojsk. Po pokazie filmu pojawiła się lawina wniosków z prośbą o wszczęcie wojskowego śledztwa w sprawie wypadków, sfilmowanych przez Metz.

„Armadillo. Wojna jest w nas”, reż. Janus Metz, dystrybucja Against Gravity.
Premiera DVD: 05.10.2011.

„The Happy Poet” to komedia o facecie, który otwiera stoisko z wegetariańskim jedzeniem ale to może być historia o każdym z nas, kto o czymś marzy i dąży do realizacji swoich pomysłów. To film o ich przetrwaniu wobec naszego bycia miłymi czy wspaniałomyślnymi oraz wobec naszego idealizmu – także o tym jak życie często balansuje między nimi. Bill, główny bohater, jest zupełnie niepraktycznym marzycielem-idealista, a Donnie jego nowy kumpel to facet, który chce za wszelką cenę chce się utrzymać na powierzchni.

„The Happy Poet”, reż. Paul Gordon, dystrybucja Solopan. Premiera DVD: 07.10.2011.



Nowy namiestnik stolicy apostolskiej, zaraz po zaskakującym dla niego wyniku konklawe, ma przywitać tysiące wiernych zebranych na placu świętego Piotra. Jednak ten głęboko wierzący człowiek jest pełen sprzeczności. Nie tylko uważa, że jest niegodny papieskiego urzędu, ale już wkrótce ukradkiem ucieknie z Watykanu, marząc o odnalezieniu spokoju i prostoty w życiu. Sytuacja wymyka się spod kontroli i grozi wielkim, światowym skandalem. Jedynymi osobami, które mogą stawić czoła wydarzeniom, jakie nigdy jeszcze nie miały miejsca w Watykanie są Rajski, Polak będący od lat rzecznikiem stolicy apostolskiej i wybitny profesor psychiatrii, który ma „wyleczyć” papieża i nakłonić go do objęcia urzędu. Wkrótce wydarzenia nabierają niespodziewanego obrotu, który odmieni życie tych trzech niezwykłych ludzi i zadecyduje o losach przyszłego pontyfikatu.

„Habemus Papam”, reż. Nanni Moretti, dystrybucja Gutek Film.
Premiera kinowa: 28.10.2011.

KINO



Frank jest pilnym studentem medycyny, który całe dni spędza w swoim przytulnym mieszkanku, gdzie uczy się do egzaminów. Jego spokojne życie zakłóca spotkanie na schodach dość irytującej sąsiadki Lotty. Nagle zauważa, że coś dziwnego zaczyna się dzieć wokół niego. Za każdym razem, kiedy opuszcza swój dom, Frank odczuwa strach. Zbyt gadatliwa dozorczyńni, za głośne dzieci, wścibska sąsiadka i niebezpieczny narzeczony Lotty, straszny Micke zamieniają życie spokojnego studenta w prawdziwy koszmar...

Do filmu „Klatka” zostanie dołączona znakomita animacja Przemysława Adamskiego „Noise”. Bohater filmu jest świadkiem odgłosów dochodzących zza ściany. Dźwięki te przenikając do jego mieszkania podlegają subiektywnej interpretacji, podsuwają przypadkowe obrazy, które wchodzi z sobą w interakcję. Film jest grą wyobraźni prowokowanej dźwiękiem. Muzykę do filmu skomponował Tomasz Stańko, który pojawia się również w filmie. Film inspirowany pracami teoretycznymi George’a Berkeleya.

„Klatka”, reż. Johan Lundborg, Johan Storm, „Noise”, reż. Przemysław Adamski, dystrybucja Spectator. Premiera kinowa: 28.10.2011.



ŻUBROFFKA
MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL
FILMÓW KRÓTKOMETRAŻOWYCH

FORMUŁA KRAJOWA:

Konkurs AMATORZY – konkurs skierowany do twórców amatorów, którzy tworzą autorskie filmy, mimo iż nie ukończyli żadnej szkoły filmowej i artystycznej.

Konkurs STUDENCI – konkurs na najlepszy film studencki zrealizowany w polskich szkołach filmowych i artystycznych.

Konkurs NIEZALEŻNI – konkurs skierowany do twórców niezależnych, absolwentów szkół filmowych i artystycznych tworzących autorskie kino.

WEŹ UDZIAŁ W VI MIĘDZYNARODOWYM FESTIWALU FILMÓW KRÓTKOMETRAŻOWYCH

ŻUBROFFKA, który odbędzie się w dniach 7 – 11 grudnia 2011 w Białymstoku.

Nagrodami uhonorowane zostaną najlepsza Animacja, Dokument i Fabuła.

GRAND PRIX FESTIWALU - 2.000 Euro

I NAGRODY w każdym konkursie – 1.000 Euro

FORMUŁA MIĘDZYNARODOWA: konkurs OKNO NA WSCHÓD – konkurs na najlepszy film niezależny skierowany do filmowców z krajów byłego bloku państw socjalistycznych oraz konkurs CAŁY TEN ŚWIAT – skierowany do twórców z całego świata.

PATRONAT
IRKI



Beleth, Azazel, Kleopatra i Śmierć znani z powieści *Ja, diabliska* powracają! A to oznacza, że już nikt nie będzie się nudził.

W życiu Wiktorii ponownie zjawia się przystojny diabeł. Rozbija jej związek z Piotrem i ma nietypową prośbę – chce odzyskać swoje anielskie skrzydła. Czy dziewczynka uda się zwrócić złotoookiemu Belethowi marzenia? Przed Wiktorią stają naprawdę trudne wybory – bo z jednej strony zabiegający o jej miłość śmiertelnik, a z drugiej... no właśnie, diabelnie przystojny upadły anioł. W dodatku akcja przeniesie się do nieba. A tam pojawią się kolejni bohaterowie – zabawne putta, podstępny Moroni, rodzice Wiktorii i oczywiście syn szefa, jeżdżący najnowszym maserati...

Nieprzyzwoicie zabawna książka o niebiańsko-piekielnej rzeczywistości. Do diabła – to trzeba przeczytać!

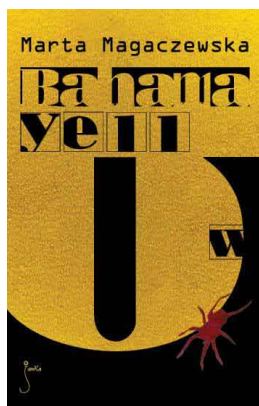
„Ja, anielica”, Katarzyna Berenika Miszczuk, Wydawnictwo W.A.B. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



„Obrazki z Nebraski” to opowieść o dzieciakach dorastających w PRL-u końca lat sześćdziesiątych, które jak najszybciej chciały zostać nastolatkami.

Ale świat wcale nie stawał się przez to prostszy, a „kosmos”, w którym żyły – bardzo zrozumiały. Historia zamyka się w jednym roku kalendarzowym – 1969, w którym Amerykanie polecili na Księżyc, żeby zrobić tam pierwszy krok. To opowieść o miasteczku i jego mieszkańcach – Rysiu, który „pokazywał”, jego siostrze Renacie, która chciała wyjść za Włocha, o Julce, której wujek wpychał język w usta, i Pawle, który wierzył, że stanie się normalny, gdy potrąci go samochód...

„Obrazki z Nebraski”, Grażyna Treła, Prószyński i S-ka. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Marta Magaczewska z pewnością zaskoczy wszystkich, albowiem mało wyraźny debiut, jakim było „Zaćmienie”, nie zapowiadał powieści tak odmiennej, tak fascynującej, tak jednocześnie lekkiej i niemożliwie trudnej w odbiorze.

„Bahama yellow” może być jednym z mocniejszych punktów wydawniczej jesieni. Marta Magaczewska napisała książkę tak niepokojącą, że powinna zostać dostrzeżona przez każdego, kogo na co dzień trapią dylematy dotyczące istoty człowieczeństwa, możliwości jego poznania i związków, jakie nasze życie ma ze światem zwierząt czy naturą. „Bahama yellow” to przypowieść o charakterze kryminalnym; dwuznaczna rozprawa z tym, co czyni nas ludźmi; inteligentna historia kwestionowania ludzkości i świetna powieść charakterów, w której bohaterowie zarysowani są bardzo mocną kreską.

(Z recenzji Jarosława Czechowicza, krytycznym okiem)

„Bahama yellow”, Marta Magaczewska, wydawnictwo JanKa. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



„Kalendarz Easy Ridera” Konrada Jaskólskiego to książka niezwykła. Z jednej strony jest bowiem błyskotliwą powieścią diagnozującą emigrację na miarę XXI wieku – wraz z jej współczesnymi problemami i dylematami. Z drugiej strony w „Kalendarzu Easy Ridera” nie brakuje świetnie skonstruowanych wątków z pogranicza metafizyki i... kryminału. Po trzecie wreszcie niezwykle barwny język autora nie pozwala oderwać się od lektury – kto raz da się pochłoniąć wyrazistemu stylowi Konrada Jaskólskiego, ten nie będzie mógł się doczekać jego następnej powieści.

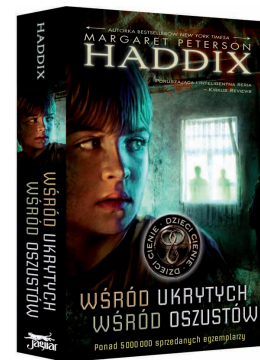
„Kalendarz Easy Ridera”, Konrad Jaskólski, FOX Publishing. JUŻ W KSIĘGARNIACH



„Herrenvolk” to powieść, w której historia podlega błyskawicznym i gigantycznym przemianom. Poznajemy oniryczną wizję nazistowskiej Germanii, którą współtworzy jej główny bohater – Artur Sosnowski – człowiek z XXI wieku, przypadkowo trafiający do świata pogrążonego w szaleństwie II wojny światowej, prosto w ręce nazistów. Przywódcy hitlerowscy umiejętnie wykorzystują go do walki z wrogiem, dzięki czemu potęga III Rzeszy rośnie, a szaleństwo osiąga nieobliczalne rozmiary. W tym świecie ludzie posługują się kłamstwem po mistrzowsku z równą swobodą, jak my oddychamy, a piękne kobiety potrafią być bardziej niebezpieczne niż pancerne armie.

To fantastyka, jakiej nie powstydziłby się Philip Dick, twórca „Człowieka z Wysokiego Zamku”, czy Jacek Dukaj autor „Xavrasa Wyżryna”.

„Herrenvolk”, Sebastian Uznański, FOX Publishing. JUŻ W KSIĘGARNIACH



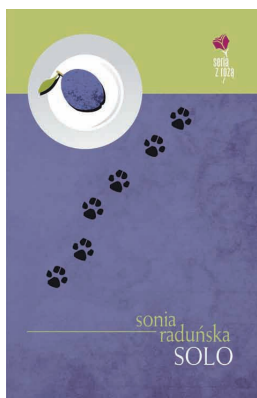
Pierwszy oraz drugi tom bestsellerowej serii „Dzieci Cienie” w jednym woluminie.

Niedaleka przyszłość, na świecie ciąży widmo głodu. Rząd ustanawia Prawo Populacyjne, które zakazuje rodzinom posiadania więcej niż dwojga dzieci, jednak niektórzy ukrywają przed światem nielegalnych potomków. Jednym z dzieci pozbawionych przez rząd prawa do istnienia, jest Luke Garner, trzeci syn ubogiej, żyjącej na wsi, rodziny. Wychowany w izolacji, skazany na życie w cieniu, chłopak nie ma styczności z zewnętrznym światem aż do dnia, w którym odkrywa, że w położonym nieopodal domu dobrze sytuowanej rodziny, mieszka ktoś podobny do niego.

W przeciwieństwie do Luke'a, Jennifer znakomicie orientuje się w zewnętrznym świecie. Za pośrednictwem sieci utrzymuje kontakt z innymi nielegalnymi dziećmi, które, podobnie jak ona, marzą o zmianach, o normalnym codziennym życiu. Totalitarne społeczeństwo nie zna miłosierdzia dla niepokornych – czy zakrojone na szeroką skalę plany Jennifer mają jakąkolwiek szansę w starciu z rzeczywistością? A może zorganizowana siatka trzecich dzieci znajduje się pod całkowitą kontrolą rządu?

„Wśród ukrytych”, „Wśród oszustów”, Margaret Peterson Haddix, Wydawnictwo Jaguar.

Premiera: 05.10.2011.



Książki Soni Raduńskiej dla wielu osób, zwłaszcza dla kobiet, stanowią ważny przełom w poznawaniu, rozumieniu i kochaniu siebie. Po „Białych zeszytach” (2005) oraz „Kartkach z białego zeszytu” (2008) nadchodzi pora na „Solo”, w którym autorka przełamuje tabu samotności.

„Solo” to intymne zapiski dojrzałej kobiety, szczęśliwej w samotności i pomimo niej. Sensualny, poetycki głos człowieka, zaprzyjaźnionego ze sobą i z własnym życiem.

Życiowa i mądra książka, z której płynie spokój i siła. Podążając za Sonią Raduńską, nie sposób nie docenić precyzyjnej zwyczajności, jaką przed nami rozkłada, pokazując, jak niewiele trzeba, aby cieszyć się życiem. (Aleksandra Tyl, pisarka, autorka „Alei Bzów” i „Miłości wyczytanej z nut”).

„Solo”, Sonia Raduńska,

Wydawcy: Dobra Literatura i Prozami. Premiera: 10.10.2011

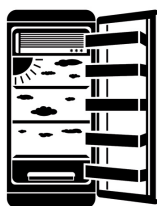


Spółeczność nadnaturalnych z luizjańskiego Bon Temps przeżyła ostatnio wiele nieprzyjemnych zdarzeń: z jednej strony dały o sobie znać potężne siły natury, czyli niszczycielski huragan Katrina, z drugiej, aktu nienawiści dokonali ludzie, którzy podłożyli bomby w hotelu w Rhodes, gdzie odbywało się wampirze spotkanie na szczycie. Sookie Stackhouse jest bezpieczna, lecz poruszona, zaskoczona i zmęczona – z całych sił pragnie powrotu do normalności. Niestety, sytuacja stale się pogarsza. Zbyt wiele wampirów (w tym liczni przyjaciele Sookie) zginęło w Rhodes lub zmarło z powodu odniesionych tam ran. A po chłopaku telepatki, tygrysołaku Quinnie, słuch zaginął. Świat wokół zmienia się, nawet jeśli nie podobą się to wampirów czy zmiennokształtnym. W dodatku Sookie, Przyjaciółka Wilkołaczego Stada, telepatka połączona więzią krwi z przywódcą społeczności lokalnych nieumarłych, trafia w sam środek tych przemian. Grozi jej niebezpieczeństwo i śmierć oraz – nie po raz pierwszy – doświadcza zdrady ze strony kogoś, kogo pokochała. I chociaż w końcu opada bitewny kurz, a przedstawiciele różnych społeczności zawierają przymierza, świat Sookie nigdy nie będzie już taki jak przed Katriną.

„Gorzej niż martwy”, Charlaine Harris, Wydawnictwo Nowa Proza. Premiera: 19.10.2011.

Nikt nie jest samotną wyspą,
ale wszyscy bardzo się staramy

Natalia Bobrowska



„Nikt nie jest samotną wyspą...” to powieść napisana z polotem, inteligentna i zabawna. To skrząca dowcipem satyra na miłąkłe życie mieszkańców. To również wnikliwy opis strachu bohaterów przed uczuciowym zaangażowaniem. Ta książka opisuje ludzi na życiowym rozdrożu, w okresie wymagającym decyzji. Potrzeby miłości i wolności ścierają się ze sobą i obezwładniają ich.

Debiutancka powieść Natalii Bobrowskiej skłania do zastanowienia się nad własną samotnością, którą przeżywamy niezależnie od tego, czy żyjemy sami, czy w najlepszym nawet związku.

„Nikt nie jest samotną wyspą, ale wszyscy się staramy”,

Natalia Bobrowska, Wydawnictwo AMEA.

Premiera: 20.10.2011.

W pewien deszczowy wieczór dochodzi do okrutnego morderstwa dziewiętnastoletniej dziewczyny. Dwaj młodszy bracia postanawiają rozwiązać zagadkę jej śmierci i sprowadzić ciało siostry do domu. Cole nie waha się użyć pięści, nie dba o konsekwencje, a nawet o swoje życie. Ruben, jest bardziej ostrożny i wrażliwy, a przy tym obdarzony paranormalnymi zdolnościami. Wbrew zaleceniom policji wyruszają w drogę, by na własną rękę rozejrzeć się wśród lokalnych cwaniaczków, waśniaków i... duchów. Razem wkroczą w sam środek tajemnicy wymarłego miasteczka na skraju wrzosowisk.

„Droga umarłych” to już czwarta, wydana w Polsce, powieść Kevina Brooks, który w swoich książkach porusza fascynujące, ale trudne tematy związane z relacjami między ludźmi i uwikłaniem młodych bohaterów w społeczne (lecz nie tylko!) zawirowania.

„Droga umarłych”, Kevin Brooks, Wydawnictwo Media Rodzina. Premiera: 11.10.2011.

W zrujnowanym, opuszczonym pałacu na pograniczu niewielkiego miasteczka, z głębokiego snu budzi się młoda kobieta – Maria. Leży na zabrudzonej starym tynkiem podłodze. Gdy odzyskuje świadomość, dostrzega stojącą przy niej ośmioletnią dziewczynkę, rozpaczliwie proszącą o pomoc, która nie potrafi jednak wyjaśnić, czego się boi.

Mimo że Maria doskonale pamięta, z kim i w jaki sposób przybyła do pałacu, nikt nie pamięta – jej. Przerazona kobieta rozpoczyna dochodzenie na własną rękę, aby odnaleźć utraconą tożsamość i uciec przed nieznanym zagrożeniem. Prawda zmrozi krew w żyłach tych, którzy ją poznają.

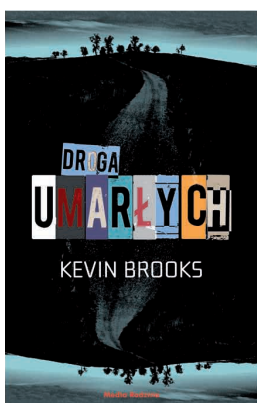
„Krew na Placu Lalek”, Krzysztof Kotowski, Prószyński i S-ka.

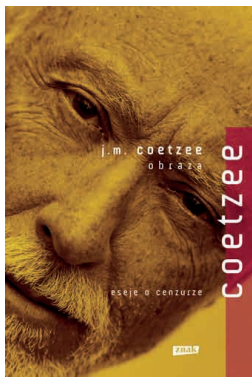
Premiera: 18.10.2011

Róża, wykładowczyni wydziału archeologii na warszawskim uniwersytecie, dość niespodziewanie postanawia odwiedzić swoją babcię. Co spowodowało tak nagłą decyzję? Czemu Róża nie bacząc na trwający rok akademicki przerywa pracę i jedzie taki szmat drogi? Co z tym wszystkim mają wspólnego kapliczka ze świętym Antonim i diabeł? I co ukrywają rozstajne drogi? Kim tak naprawdę jest tajemniczy inwestor, który pojawia się w Malowniczym - miasteczku położonym wśród sudeckich gór i burzy spokój mieszkańców?

„Okno z widokiem” to powieść pełna zagadek i nieoczekiwanych zwrotów akcji. Przeszłość miesza się z teraźniejszością, przez wiele lat skrywane sekrety rodzinne wychodzą na jaw. Grupa studentów archeologii dokonuje wstrząsającego odkrycia, a policjanci choć nieco niekonwencjonalni wykonują swoją pracę z dużym zaangażowaniem i dobrymi wynikami. To również opowieść o ciepłej i pełnej miłości relacji pomiędzy wnuczką i babcią, o małomiasteczkowej społeczności i proboszczu, który jest nadzwyczaj otwarty na problemy wszystkich swoich duchowych podopiecznych. Wszystko to tworzy niepowtarzaną atmosferę i prowadzi do zaskakującego finału, w którym czynny udział poza główną bohaterką biorą mieszkańcy Malowniczego i przyjezdni.

„Okno z widokiem”, Magdalena Kordel, Wydawnictwo SOL. Premiera: 19.10.2011





W intrygującej teorii Coetzee'ego cenzura wyrasta z paranoicznej mentalności klasy dominującej, Kościoła bądź państwa, która ze strachu przed poczuciem utraty kontroli ucisza głos artysty. W ośmiu esejach pojawia się kwestia cenzury w różnych kontekstach – sztuki, literatury, polityki, ale i moralności. Przestrzeń, w jakiej porusza się Coetzee, jest wielowymiarowa: od pornografii i reklamy,

przez pojęcie normy po oficjalne przekazy i zakodowane komunikaty, od Osipa Mandelsztama i Stalina po Aleksandra Sołżenicyna czy Zbigniewa Herberta.

„Obraz. Eseje o cenzurze”, John Maxwell Coetzee, Wydawnictwo Znak. Premiera: 27.10.2011.



Człowiek płacze nad ich losem, reportażysta go opisuje. Nie było łatwo. W Rodzinach Katyńskich, gdzie zaczęłam reporterski szlak, natrafiłam na mur milczenia i niechęci. Z bliskimi było różnie: jedni mówili od razu, inni potrzebowali roku i dłużej, żeby się otworzyć, a wtedy wyrzucali wszystko, co zalegało na dnie duszy i sumienia. Opowiadali o synach, córkach, matkach, mężach, siostrach i przyjaciółach. Tych, którzy lecieli na groby swoich bliskich w 70. Rocznicę zbrodni katyńskiej. Zginęli, domykając klamrę historii i polskiego losu. O tym jest ta książka. O bohaterskich czynach i wielkich miłościach, ale także o zwykłej codzienności.

To też opowieść o podziałach, zasługach i winach, powiązaniach i zależnościach, małych i większych zawiściach. I o wręcz metafizycznych zdarzeniach w życiu bohaterów i w moim podczas zbierania materiałów do książki. Bo tu sny i przecucia są tak samo ważne jak twarde fakty.

„Ostatni krzyk”, Barbara Stanisławczyk, Wydawnictwo REBIS. Premiera: 05.10.2011.



Trzy rozmowy poruszające problematykę społeczeństwa obywatelskiego z trzech perspektyw – barier uniemożliwiających działanie obywateli, instytucji i ich funkcjonowania, podmiotu dialogu i zaangażowania w społeczeństwo obywatelskie. Do tego trzy eseje.

Dwa głosy i dwa punkty widzenia dwóch wybitnych intelektualistów.

Jeden temat: społeczeństwo obywatelskie.

Całość ozdobiona cytataми z dzieł klasyków filozofii społecznej i literatury.

„Książka Leszka Koczanowicza i Rafała Włodarczyka to pozycja bardzo wartościowa i pod wieloma względami wyjątkowa. Jest to erudycyjna i problemowa praca stanowiąca nie tylko znakomite „wprowadzenie do filozofii społecznej”, ale także zawierająca wiele niesłychanie istotnych pytań, które trzeba zadawać na każdym poziomie zaawansowania myślenia o społeczeństwie.”

(Z recenzji prof. T. Szkudlarka)

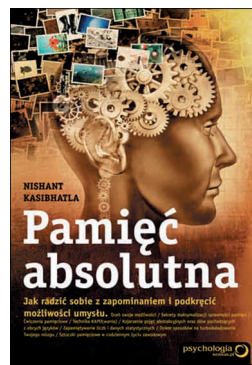
„Współczesna filozofia społeczna. Rozmowy i eseje o społeczeństwie obywatelskim i etyce demokracji”, Leszek Koczanowicz, Rafał Włodarczyk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Podręcznik zawiera komplet najważniejszych metod analizy retorycznej. Poszczególne części książki odpowiadają kolejnym działom retoryki – inventio, dispositio, elocutio, memoria oraz actio. Artykuły w nich zebrane prezentują współczesne sposoby konstruowania tekstu – od poszukiwania odpowiedniego sposobu przekonywania odbiorcy, poprzez kompozycję wypowiedzi, stylistykę, sztukę zapamiętywania, po wygłoszenie mowy. Całość zamykają „kon-

frontacje” z gotowym tekstem, poruszające problematykę odbioru komunikatów – między innymi zagadnienia lektury filozoficznej czy dekonstrukcji tekstu.

„Instrukcja obsługi tekstów. Metody retoryki”, Anna Nita, Jacek Wasilewski, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. JUŻ W KSIĘGARNIACH.

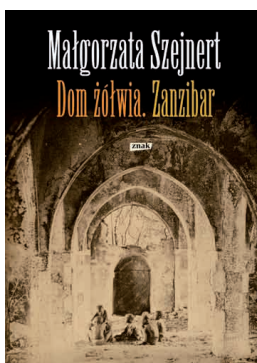


W erze szybkiej wymiany informacji zwiększenie sprawności umysłu przestaje być alternatywą. Staje się koniecznością! Mam jednak dla Ciebie dobrą wiadomość. Zapamiętywanie jest umiejętnością i - jak każdą umiejętność — można je wyćwiczyć.

Swojej pamięci używasz non stop, korzystasz z niej przez całe życie i to, w jaki sposób się nią posługujesz, przekłada się na Twoje osiągnięcia. Niezależnie od tego, czym się zajmujesz i gdzie pracujesz,

optymalizacja działania Twojej pamięci jest nakazem czasów i może pomóc Ci w karierze. W tej książce Nishant Kasibhatla dzieli się z Tobą prostymi, praktycznymi technikami, które pozwalają zapamiętać wszelkiego rodzaju informacje oraz skoncentrować się na najistotniejszych zagadnieniach.

„Pamięć absolutna”, Nishant Kasibhatla, Wydawnictwo Helion/Sensus.pl. Premiera: październik 2011.



Po Śląsku i Ellis Island Małgorzata Szejnert zabiera nas na kolejną „wyspę klucz”. Tym razem jest to Zanzibar – miejsce przyciągające turystów zachodami słońca, rafami koralowymi, uznawanymi za najwspanialsze na świecie, i śladami po odważnych podróżnikach. Z tej maleńkiej wyspki wyruszyli na kontynent wielcy odkrywcy: David Livingstone, Henry Morton Stanley, Richard Burton. Tutaj urodził się Farrokh Bulsara, znany światu jako Freddie Mercury (pobożni Arabowie nie pozwolili obchodzić 60. rocznicy jego urodzin) i księżniczka Salme, córka wielkiego sułtana Saida, która uciekła do Europy i kilka lat mieszkała w Bydgoszczy. Tutaj w XIX wieku konsulem Francji był polski poeta romantyczny Henryk Jabłoński. Tu wreszcie były największe na świecie targi niewolników, plantacje goździków, aukcje kości słoniowej.

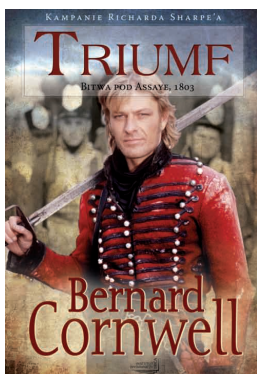
Historię opowiadają domy, pałace i kazamaty. A o budowlach i ich mieszkańcach opowiada Małgorzata Szejnert. Pod jej piórem i dzięki jej wyborowi fotografii Zanzibar kusi nie tylko widokami – autorka pisze o chlubnej i niechlubnej roli białego człowieka w przeszłości i zwraca uwagę na nową kolonizację wyspy. Tym razem dokonują jej potentaci hotelarstwa i turyści w porozumieniu z legalnym rządem Zanzibaru.

„Dom żółwia. Zanzibar”, Małgorzata Szejnert, Wydawnictwo Znak. Premiera: 13.10.2011



Upalne lato 1939 roku. Cała Europa znajduje się w cieniu nadchodzącej wojny. Niemcy szukają już tylko pretekstu, by ją wywołać. Jednak ich przeciwnicy do ostatniej chwili starają się uzyskać informacje, które mogą zadecydować o wyniku przyszłego starcia. Kluczem wydaje się być niemiecka maszyna szyfrująca ENIGMA. Do akcji w Berlinie wkracza brytyjski wywiad wspomagany przez polskich agentów. Liczy się każda chwila – armia hitlerowska jest już gotowa do wojny z Polską. Elitarny oddział – batalion szturmowy SS WOTAN zostaje wysłany do przeprowadzenia prowokacji w radiostacji w Gliwicach, a celem pierwszej kampanii staje się Warszawa.

„Blitzkrieg 1939 – Marsz na Warszawę”, Leo Kessler, Instytut Wydawniczy Erica. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Indie rok 1803. Cztery lata po bitwie o Seringapatam, Richard Sharpe wiedzie spokojne życie żołnierza Jej Królewskiej Mości. Wszystko zmienia się, gdy zostaje świadkiem zbrodni popełnionej przez renegata angielskiego, który przechodzi na stronę Mahrattów.

Angielskie wojska ruszają w pogoń za zdrajcą. Sharpe musi zapuścić się w głąb terytorium wroga. Niestety, nawet we własnych szeregach nie może czuć się bezpiecznie, jego zaprzysięgły wróg sierżant Hakeswill stara się go zniszczyć. Podczas poszukiwań Sharpe znajdzie wreszcie kobietę swojego życia.

Pościg za zdrajcą doprowadza wojska angielskie do konfrontacji z siłami Mahrattów koło małej wioski Assaye. Właśnie tutaj rozegra się wielka bitwa, podczas której Sharpe po raz kolejny będzie musiał udowodnić ile jest wart.

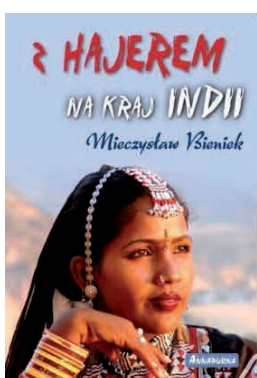
„Triumf. Bitwa pod Assaye, 1803”, Bernard Cornwell. Instytut Wydawniczy Erica. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Początek XVII wieku, tereny Rusi Czerwonej należącej do Korony. Tomasz Błudnicki wraca do domu po ośmiu latach w rosyjskiej niewoli. Niestety, już w rodzinnych stronach dowiadyuje się, że jego ojciec nie żyje. Co gorsza, najprawdopodobniej nie zginął śmiercią naturalną. Zagadkowa śmierć nie daje Tomaszowi spokoju, więc postanawia odkryć prawdę za wszelką cenę...

Na podstawie powieści nakręcono serial telewizyjny, w którym zagrali m.in.: Bogusław Linda, Krzysztof Globisz.

„Crimen”, Józef Hen, Instytut Wydawniczy Erica. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



W „Z Hajerem na kraj Indii” Mieczysław Bieniek kontynuuje swoją podróż po zakątkach Indii i krajach ościennych. W jego podróżowaniu jest więcej zaplanowanych decyzji, ale nie brakuje także tego nieprzewidywalnego, czyli tego, co jest solą prawdziwej przygody. W opis podróży i przygód wplatanie są sporadycznie historyjki o kopalnianym rodowodzie. Sporo sytuacji kojarzy się naszemu bohaterowi z czasami pracy na kopalni, przychodzą samoistnie, rodzą się z tęsknoty za krajem, kiedy bohater przebywa tysiące kilometrów od domu.

Otwartość na ludzi, autentyczna radość cieszenia się z kontaktu z drugim człowiekiem, bezkompromisowość w podejmowaniu prób pokonania niemożliwego, a jednocześnie świetny instynkt w ocenie sytuacji, tak najkrócej można by scharakteryzować Bieńka.

„Z Hajerem na kraj Indii”, Mieczysław Bieniek, Wydawnictwo Annapurna. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Roger Casement siedzi w celi śmierci. Nie wie, jak skończy się walka o jego życie. W zamknięciu zmagając się z demonami przeszłości.

Casement, idealista i charyzmatyczny dyplomata, większość życia spędził w Kongu i Amazonii. To on ujawnił całemu światu okrutną prawdę o bezmyślnych torturach i gwałtach na rdzennych mieszkańcach, jakich dopuszczali się - rzekomo cywilizowani - Europejczycy.

Brudny koszmar kolonialnego świata przekracza wszelkie granice wyobraźni. Casement jako jedyny zachował w nim honor i czystość. Ale może to tylko pozory? Przecież jednak skazano go na karę śmierci!

Co kryją tajemnicze dzienniki znalezione przez Scotland Yard? Dlaczego wzbudzają tyle kontrowersji?

W swojej pierwszej po Nagrodzie Nobla powieści Mario Vargas Llosa dokonuje bezlitosnej wiwisekcji ludzkiej moralności. To, co odkrywa, przeraża i... fascynuje.

Mario Vargas Llosa zainspirowany „Jądem ciemności” Josepha Conrada, zaczął studiować życie Rogera Casementa. Dochodzenie, które przeprowadził, zaowocowało „Marzeniem Celta”.

„Marzenie Celta”, Mario Vargas Llosa, Wydawnictwo Znak. Premiera: 06.10.2011.



Małe miasteczko nad rzeką zasypane śniegiem, spokojne i urokliwe. Sceneria jak z sielankowego serialu. Czy w takim miejscu mogą dziać się rzeczy, od których włosy jeżą się na głowie, a dusza zaczyna wątpić w istotę człowieczeństwa?

Młoda kobieta, Tamara, przyjeżdża do Grzmotów w nadziei odnalezienia matki, poczytnej pisarki, która jakby „rozpułyła się w powietrzu”. Od dłuższego czasu nikt jej nie widział, z nikim się nie kontaktowała. Pozostał po niej jedynie pusty dom, biurko z otwartym laptopem i głodny kot. Tamara próbuje rozwiązać zagadkę tajemniczego zniknięcia, ale niespodziewanie wplątuje się w dramatyczne wydarzenia, przy których duch myślowy ukazujący się na torach jest tylko niewinną igraszką i miejscowym kolorytem, ponieważ najgroźniejsze demony nie muszą pochodzić z zewnątrz...

„Rzeka zimna”, Magdalena Kawka, Wydawnictwo SOL. Premiera: 19.10.2011



Julia Marcell jest wokalistką, kompozytorką i pianistką. Po debiutanckim albumie „It Might Like You” powraca płytą „June”, która przynosi wiele zmian względem swojej poprzedniczki. Na pewno nie jest to już classical punk, nie ma już tej surowości brzmienia, instrumentarium zostało znacząco wzbogacone, zaś same utwory stały się bardziej cielesne, hipnotyczne. Nad płytą pracowali producent Moses Schneider, jego wieloletni współpracownik Ben Lauber oraz Michael Ilbert (The Hives, The Cardigans), który miksując album nadał mu jeszcze więcej głębi i pięknie wydobyl jego charakter podkreślając to, co najważniejsze, a ukrywając wszystko, co chce być zauważone dopiero po kilku przesłuchaniach.

To przede wszystkim płyta o rytmie. Większość piosenek została nagrana z udziałem dwóch perkusistów, doszły też elektroniczne bębny, ale rytm jest tu również podstawą kompozycji, jest w słowach, strukturach piosenek, tworzy konstrukcje z warstw instrumentów i wokali nakładających się na siebie. Wokali, które często same traktowane są jak instrument.

„June”, Julia Marcell, Mystic Production. JUŻ W SPRZEDAŻY



Jubileuszowe wydawnictwo zespołu Happysad. Na dziesięciolecie swojego istnienia muzycy przygotowali dwie płyty (CD i DVD) niejako podsumowujące ich dorobek. W

pierwszym przypadku mamy do czynienia z płytą „tribute to...” gdzie inne zespoły - zaprzyjaźnione z happysad - grają ich utwory w nowych, czasem mocno zaskakujących aranżacjach (od niemal poezji śpiewanej, poprzez folk i reggae, na disco i metalu kończąc). Wszystkie utwory dzięki charakterystycznym wykonawcom nabrały nowego charakteru, świeżości, a nową odsłonę swoich „Manewrów Szczeńcia” zaprezentowali również sami jubilaci.

Druga płyta zawiera tegoroczny urodzinowy koncert, który happysad zagrał 16 lipca podczas Festiwalu w Jarocinie. Gośćmi tego wydarzenia byli: Karol Strzemieczny (Paula i Karol, Stan Miłości i Zaufania), który wspierał zespół wokalnie i instrumentalnie, Czesław Moził, Grabaż (Strachy na Lachy) oraz Gutek (Indios Bravos). Po raz pierwszy w historii zespołowi towarzyszyła rozbudowana sekcja dęta. Dodatkowo na płycie DVD jest krótki, niespełna 5 minutowy reportaż z pobytu zespołu w Jarocinie, z prób przed urodzinowym koncertem czy z piłkarskiego turnieju „Jarocin gra dla Stopy”. W książeczce dołączonej do płyty znajdują się wypowiedzi muzyków kowerujących utwory Happysad, wywiad z samym zespołem oraz krótka rozmowa z ich menadżerem.

„Zadyszka”, Happysad, Mystic Production. Premiera: 07.10.2011



Cool Kids of Death postanowili uciec, być może nawet bezpowrotnie. Na płycie zatytułowanej „Plan Ewakuacji”, zakwestionowali dużą część tego, co do tej pory uchodziło za esencję ich stylu. Słychać, że nagraniem towarzyszyło mocne postanowienie unikania wszelkich ogranych patentów, kategoriyczny zakaz używania oswojonych i odczarowanych emblematów dawnego CKOD - jakby zespół uświadomił so-

bie, że każda, nawet najszlachetniejsza idea, może z czasem stać się pustym gestem parodiującym dawny przekaz. Zamiast do końca kariery bazować na sprawdzonych rozwiązaniach, narażając się na zarzuty o wtórność i demencję, zespół dokonał niezwykle odważnej stylistycznej wolty, która dała mu zupełnie nowe supermoce.

„Plan Ewakuacji” to pozycja przełomowa i wyjątkowa, fundująca oryginalną jakość - przemyślany, kunsztowny, ale i niesłychanie przebojowy soundtrack do gorzkich wynurzeń na niepokojące tematy.

„Plan ewakuacji”, Cool Kids Of Death, Sony Music.

Premiera: 10.10.2011.

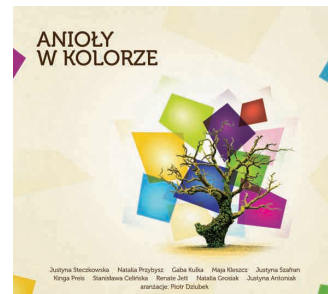


Najnowsza płyta projektu Lunatic Soul „Impressions”, to jak mówi autor, Mariusz Duda (Riverside), suplement do pierwszego i drugiego albumu w postaci ośmiu instrumentalnych kompozycji nawiązujących stylistycznie do czarnobiałego dyptyku. „To pomysły, które nie zostały zarejestrowane podczas poprzednich sesji, nieodbiegające poziomem od wcześniejszych nagrań. Tak się złożyło, że w tym roku znalazłem trochę czasu na ponowne wejście do studia i ukończenie tego, czego nie udało mi się wcześniej ukończyć, oraz stworzenie zupełnie nowych muzycznych pejzaży. Utwory są tylko instrumentalne, dzięki czemu całe wydawnictwo ma zupełnie inny charakter. Początkowo pomysł był taki, żeby zrobić z tego strony B czarnej i białej płyty przy okazji ich wznowień, ale udało się stworzyć na tyle ciekawą i oryginalną muzyczną kombinację, posiadającą swój własny charakter, że należało się tym kompozycjom oddzielne wydawnictwo. Zawsze chciałem nagrać tylko instrumentalną płytę i dawno już nie byłem tak zadowolony

z efektu końcowego, jak teraz. Liczę, że płyta, choć krótka, dostarczy wielu pozytywnych wrażeń”.

Krażek ukaże się dzięki brytyjskiej wytwórni Kscope. Dystrybucją w Polsce zajmuje się firma Mystic Production.

„Impressions”, Luna t i c Soul, Kscope. Premiera: 17.10.2011



Kilkanaście piosenek z repertuaru Ewy Demarczyk wykonanych przez uznane wokalistki polskiej sceny jak Justyna Steczkowska, Natalia Przybysz, Gaba Kulka czy Maja Kleczek. Na krażku znalazły się także interpretacje postaci, które kształtowały polską scenę teatralną ostatnich lat - Stanisława Celińska, Kinga Preis, Justyna Szafran, a także elektryzująca niemiecka wokalistka Renate Jett, znana polskiej widowni z brawurowej kreacji w (A)pollonii Krzysztofa Warlikowskiego.

Tak odważnych i niezwykle różnorodnych interpretacji tych utworów nigdy jeszcze nie było.

W nowym kształcie piosenki to nie tylko opowieści o Demarczyk, ale i o współczesnych kobietach i ich świecie. Artystki zaproszone do udziału w projekcie swoimi wykonaniami chwilami idą pod prąd, przełamując przyzwyczajenia słuchaczy.

Do utworów opracowano nowe aranżacje autorstwa Piotra Dziubka, nawiązujące do muzyki współczesnej, minimalistyczne, momentami inspirowane kompozycjami Phillipa Glassa. Efektem jest brzmienie odważne i intymne zarazem. Nagrania dokonano podczas Gali 32. Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu.

„Anioły w kolorze”, Luna Music. Premiera: 18.10.2011

Pomyśl dwukrotnie, zanim przyciśniesz Drukuj.